



Sygn. akt V CSK 68/11

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Józefa N. i Krystyny N.

przeciwko Albertowi M.

z udziałem interwenienta ubocznego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń

w Warszawie Oddziału Okręgowego we W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 8 lutego 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego we W.

z dnia 26 lipca 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

Uzasadnienie

Powodowie dochodzą od pozwanego odszkodowania za szkodę wyrządzoną im wskutek wadliwie przeprowadzonej egzekucji kosztów postępowania egzekucyjnego.

Orzekający po raz pierwszy Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo. Sąd Apelacyjny uwzględnił w części apelację powodów, zasądzając wyrokiem reformatoryjnym kwotę 112.200 zł, a dalej idącą apelację oddalił.

W wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej obu stron Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 28 listopada 2008 r. (V CSK 281/08) uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego oraz wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd pierwszej instancji, orzekając ponownie, zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 185.667,20 zł z ustawowymi odsetkami, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Apelację pozwanego, zaskarżającą wyrok Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo, oddalił Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 lipca 2010 r. i zasądził od pozwanego koszty postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne i podstawy prawne odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, przyjęte przez Sąd Okręgowy. Za istotę sporu uznał ocenę zgodności z prawem naliczenia przez komornika samych opłat egzekucyjnych, a następnie ich egzekwowanie kosztem majątku powodów, tj. z nabytej przez powodów i sprzedanej przez komornika w następstwie przeprowadzonej licytacji, nieruchomości.

W ocenie Sądu odwoławczego, brak było podstawy prawnej do wydania przez pozwanego postanowień z dnia 20 lipca 2004 r. o naliczeniu opłat egzekucyjnych na podstawie przepisu uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za sprzeczny z Konstytucją, a następnie zaniechanie uchylecia tych postanowień na podstawie art. 359 § 2 k.p.c. Spowodowało to doprowadzenie we wrześniu 2005 r. do drugiej licytacji i sprzedaży nieruchomości powodów wyłącznie w celu zaspokojenia opłat egzekucyjnych nieprawidłowo naliczonych przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny uznał poniesioną przez powodów szkodę za będącą następstwem niewykonania przez pozwanego obowiązku wynikającego z art. 359 § 2 k.p.c., a także wynikającą z naruszenia, znajdującego zastosowanie także do komornika, art. 799 k.p.c. zobowiązującego do zastosowania sposobu egzekucji najmniej uciążliwej dla dłużnika. Naruszenie ostatnio wymienionego przepisu uzasadnił Sąd odwoławczy sprzedażą przez pozwanego zajętej nieruchomości powodów jedynie w celu zaspokojenia opłat egzekucyjnych w sytuacji, gdy wartość nieruchomości wielokrotnie przekraczała wysokość tych opłat. Sąd drugiej instancji ocenił zachowanie pozwanego jako noszące cechy szykany w sytuacji braku jego rzeczywistych działań w celu poszukiwania innego majątku dłużnika.

Zdaniem Sądu, dokonanie przez pozwanego zwrotu powodom uprzednio uiszczonych przez nich kwoty 16.268,29 zł tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego w innej sprawie było niezgodne z prawem i pozostawało w związku przyczynowym ze szkodą powodów. Niezwrócenie tej kwoty powodom musiałoby wykluczać w ramach racjonalnego działania pozwanego poszukiwanie pokrycia części opłat egzekucyjnych w sprzedaży zajętej nieruchomości powodów. Za szkodę powodów uznał Sąd Apelacyjny równowartość nieruchomości, której powodów pozbawiono na skutek sprzedaży licytacyjnej dla zaspokojenia opłat egzekucyjnych, nieprawidłowo ustalonych przez pozwanego i wadliwie egzekwowanych.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 26 lipca 2010 r. w całości opierając skargę kasacyjną na obu podstawach.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię następujących przepisów:

- art. 23 ust. 1 w zw. z art. 49 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, polegającą na wadliwym uznaniu za niezgodne z prawem postanowień komornika z dnia 20 lipca 2004 r. o ustaleniu opłat egzekucyjnych, a to z powodu zaspokojenia wierzyciela przez dłużnika poza postępowaniem egzekucyjnym;
- art. 23 ust. 2 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w zw. z art. 359 § 2 k.p.c. przez uznanie za niezgodne z prawem zaniechanie uchylecia z urzędu

przez pozwanego postanowień z dnia 20 lipca 2004 r. o ustaleniu opłat egzekucyjnych, po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 maja 2005 r. (P 6/04), podczas gdy w dniu 20 lipca 2004 r. nie obowiązywał jeszcze przepis art. 359 § 2 k.p.c.;

- art. 361 § 1 k.c. przez uznanie szkody powodów za pozostającą w normalnym związku przyczynowym z zaniechaniem uchylenia przez pozwanego postanowień z dnia 20 lipca 2004 r. o ustaleniu kosztów egzekucyjnych, podczas gdy zmiana art. 49 ustawy, w następstwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, rozszerzyła możliwość pobrania opłaty egzekucyjnej na każdy przypadek umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela; ponadto skarżący zarzuca, że wskutek uprawomocnienia się wydanych przez niego postanowień i braku dobrowolnego ich wykonania, brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy ich ewentualną wadliwością a szkodą powodów polegającą na utracie prawa własności nieruchomości.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie art. 382 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy, wskutek uznania, że pozwany naruszył powinność zastosowania sposobu egzekucji najmniej uciążliwego dla dłużnika a jego działanie nosi cechy szykany, podczas gdy materiał zebrany w postępowaniach przez sądami obu instancji nie wskazuje aby dłużnik dysponował innym majątkiem, a wręcz że dłużnik unikał ujawnienia innego majątku niż nieruchomości. Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. uzasadnił pozwany nadto tym, że materiał dowodowy nie wskazuje na przyczyny wypowiedzenia powodom przez bank umowy kredytowej i poniesienia związanych z tym kosztów egzekucyjnych w kwocie 24.099,69 zł, a w konsekwencji wadliwe uznanie, że ta szkoda powodów była konsekwencją sprzedaży nieruchomości powodów w drodze egzekucji w dniu 20 września 2005 r.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroków Sądów obu instancji i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ nie było podstaw do uwzględnienia zasadności niektórych spośród zarzutów kasacyjnych, a których bezzasadność przesądziła, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Niezasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., uzasadniony wadliwą oceną prawną przez Sąd odwoławczy zachowania komornika, a polegającą na uznaniu naruszenia powinności zastosowania sposobu egzekucji najmniej uciążliwego dla dłużnika i uznaniu tego zachowania za noszące cechy szykany. Nadto naruszenie art. 382 k.p.c. uzasadnił pozwany wadliwym przyjęciem istnienia związku przyczynowego między szkodą powodów w wysokości 24.099.68 zł, a wypowiedzeniem im umowy kredytowej, w sytuacji braku wskazania w zgromadzonym materiale dowodowym przyczyny wypowiedzenia powodom przez bank tej umowy.

Tymczasem przepis art. 382 k.p.c. nakłada na Sąd drugiej instancji obowiązek orzekania na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed sądami obu instancji. Jego naruszenie może więc nastąpić jeśli Sąd drugiej instancji pominie przy orzekaniu istniejący, określony element materiału zebranego w dotychczasowym postępowaniu, a nie na tym, że kwestionowane oceny czy ustalenia zostały poczynione przy zarzucanym braku w zebranych materiale podstaw do dokonania tych ocen czy ustaleń. Uzasadnienie postawionego zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c., a sprowadzające się w istocie do niewskazania na jeden z elementów pełnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie na dowody, na których Sąd się oparł dokonując prawnej oceny zachowania pozwanego i istnienia związku przyczynowego, mogłoby ewentualnie uzasadniać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Skarga kasacyjna nie zarzuca jednak naruszenia tego przepisu, a Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną – co do zasady – w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c). Natomiast zarzut braku wskazania w materiale dowodowym podstaw do dokonania ocen prawnych zachowania pozwanego - nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c., bo taki zarzut nie jest równoznaczny z naruszeniem przez Sąd odwoławczy nakazu orzekania na podstawie zebranego materiału.

Wobec bezzasadności zarzutu mieszczącego się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, oceny zarzutów naruszenia pozostałych przepisów prawa należało dokonać z uwzględnieniem stanu faktycznego, będącego podstawą rozstrzygnięcia dla Sądu drugiej instancji.

Sąd drugiej instancji nie dopuścił się błędnej wykładni art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 12 listopada 2004 r., a więc także w dniu 20 lipca 2004 r., tj. w dacie wydania przez pozwanego postanowień o ustaleniu kosztów egzekucyjnych. Uznanie przez Sąd wymienionych postanowień za niezgodne z prawem nie jest przejawem dokonania błędnej wykładni wymienionego przepisu ustawowego, ale ewentualnie może być tylko skutkiem dokonania jego wadliwej wykładni. Zarzutu błędnej wykładni art. 23 ust. 1 wymienionej ustawy w brzmieniu sprzed dnia 13 listopada 2004 r. nie można jednak uznać za uzasadniony, ponieważ Sąd odwoławczy nie zanegował ponoszenia przez komornika odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu czynności, a taki wynik wykładni tego przepisu jest oczywisty i nie nasuwa żadnych wątpliwości.

Odrębną kwestią jest zarzut błędnej wykładni art. 49 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w brzmieniu tego przepisu obowiązującym w dniu 20 lipca 2004 r., a więc w dacie wydania przez pozwanego postanowień, których wykonanie określają powodowie jako zdarzenie sprawcze szkody. W podanej dacie przepisy art. 49 zd. 2 i 3 wymienionej ustawy przewidywały pobieranie przez komornika opłaty stosunkowej również w przypadku umorzenia postępowania na wniosek wierzyciela, a w celu jej pobrania komornik zobowiązany był wydać postanowienie wzywające dłużnika do uiszczenia należności.

Dopiero w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 maja 2005 r. (sygn. P 6/04), opublikowanego w dniu 30 maja 2005 r. w Dzienniku Ustaw 2005 r., Nr 94, poz. 796, stwierdzona została niezgodność art. 49 zd. 2 i 3 w zw. z art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji z art. 2 Konstytucji. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził zarazem jednoznacznie, że w wyniku dokonanej we wrześniu 2004 r. nowelizacji tej ustawy kwestionowana regulacja została nie tylko powtórzona ale znacząco

rozszerzona w odniesieniu do możliwości pobierania opłat przez komornika w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego regulacja konstytucyjnie wadliwa pozostaje więc w porządku prawnym, czemu Trybunał Konstytucyjny, związany granicami pytania prawnego, zapobiec obecnie nie może. Trybunał stwierdził zarazem, że nie jest (cyt.) „zawarowane” na gruncie ustawowym niepobieranie przez komornika opłaty stosunkowej w sytuacji, gdy nie wyegzekwował on żadnej kwoty.

Z powyższego wynika, że w dniu 20 lipca 2004 r., tj. w dacie wydania przez pozwanego inkryminowanych postanowień o ustaleniu kosztów egzekucyjnych, przepisy będące podstawą ustalenia tych opłat korzystały jeszcze z domniemania ich zgodności z Konstytucją. Natomiast po ogłoszeniu w dniu 30 maja 2005 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 maja 2005 r. przepisy art. 49 ustawy były już w części przepisami uznanymi przez Trybunał za niezgodne z Konstytucją w rozumieniu art. 359 § 2 k.p.c, który to przepis wszedł w życie z dniem 6 lutego 2005 r. z mocy art. 1 pkt 6 i art. 6 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2005 r. Nr 13, poz. 98). Jednakże z mocy art. 3 ostatnio wymienionej ustawy, sprawy wszczęte przed dniem jej wejścia w życie, tj. przed dniem 6 lutego 2005 r., toczą się od tego dnia według przepisów tej ustawy. Oznacza to, że pozwany po dniu 30 maja 2005 r. (data ogłoszenia orzeczenia TK) mógł już skorzystać z uprawnienia wynikającego z art. 359 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i uchylić z urzędu postanowienie z dnia 20 lipca 2004 r., jako wydane na podstawie aktu normatywnego uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją. Uchylenie ich na mocy art. 359 § 2 k.p.c. po dniu 30 maja 2005 r. mogło zatem zapobiec sprzedaży nieruchomości powodów podczas drugiej licytacji we wrześniu 2005 r., dokonanej wyłącznie w celu wyegzekwowania przez pozwanego kosztów egzekucyjnych określonych w postanowieniu z dnia 20 lipca 2004 r. Okoliczność więc, że w dacie wydania postanowień, tj. w dniu 20 lipca 2004 r., nie obowiązywał jeszcze art. 359 § 2 k.p.c. nie stanowiła przeszkody do ich uchylenia na podstawie tego przepisu po dniu 30 maja 2005 r., a więc w okresie obowiązywania już tego przepisu, a przed dniem licytacyjnej sprzedaży nieruchomości we wrześniu 2005 r. Zaniechanie więc uchylenia z urzędu przez

pozwanego na podstawie art. 359 § 2 k.p.c. postanowień, których niewykonanie przez powodów spowodowało sprzedaż ich nieruchomości, mogło być uznane przez Sąd za działanie niezgodne z prawem i powodujące szkodę wyrządzoną przez pozwanego przy wykonywaniu czynności. Zarzut więc błędnej wykładni art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w zw. z art. 359 § 2 k.p.c. nie okazał się więc uzasadniony.

Odrębną kwestią jest ocena tego zaniechania pozwanego w kontekście adekwatnej przyczynowości tego zdarzenia z wyrządzeniem powodom szkody, a więc ocena zarzutu naruszenia art. 361 § 1 k.c. Podzielić należy stanowisko pozwanego o braku normalnego związku przyczynowego między jego zaniechaniem uchylecia na podstawie art. 359 § 2 k.p.c. postanowień z dnia 20 lipca 2004 r. a szkodą powodów, a to wobec obowiązywania od dnia 13 listopada 2004 r. znowelizowanego art. 49 ustawy, pomimo przyznania przez Trybunał Konstytucyjny - w uzasadnieniu jego wyroku - istnienia konstytucyjnie wadliwej regulacji tego przepisu, jednak pozostającego nadal w porządku prawnym, czemu Trybunał Konstytucyjny zapobiec nie może będąc związany granicami pytania prawnego. O zasadności zarzutu skarżącego braku normalnego związku przyczynowego między zaniechaniem uchylecia przez pozwanego w trybie art. 359 § 2 k.p.c. postanowień z dnia 20 lipca 2004 r. a szkodą powodów świadczy twierdzenie skarżącego, że obowiązująca od 13 listopada 2004 r. norma art. 49 ustawy i tak wymagałaby wydania zgodnych z nią kolejnych postanowień wzywających powodów do uiszczenia kosztów egzekucyjnych pomimo umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela.

Zważyć jednak należy, że zasadność zarzutu naruszenia art. 361 § 1 k.c. z uwzględnieniem wskazanego przez skarżącego zakresu okoliczności uzasadniających ten zarzut, nie eliminuje istnienia normalnego związku przyczynowego między szkodą powodów a innym zdarzeniem sprawczym przyjętym przez Sąd Apelacyjny za źródło szkody.

Na s. 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy uznał także za zdarzenie sprawcze szkody uchybienie przez pozwanego obowiązkowi wynikającemu z art. 799 § 1 k.p.c., a mianowicie uchybienie obowiązkowi



zastosowania sposobu egzekucji najmniej uciążliwego dla dłużnika. Ocenę tę Sąd Apelacyjny uzasadnił sprzedażą nieruchomości, o wartości wielokrotnie przekraczającej wysokość opłat egzekucyjnych, dokonaną jedynie w celu wyegzekwowania tych opłat i to przy braku działań komornika w celu poszukiwania innego majątku dłużnika. Takie zachowanie pozwanego ocenił Sąd II instancji jako noszące cechy szykany. Skarżący nie zarzucił skutecznie w skardze kasacyjnej naruszenia w jakikolwiek sposób przez Sąd Apelacyjny art. 799 § 1 k.p.c, ani też nie zakwestionował, przyjętego przez ten Sąd, adekwatnego związku przyczynowego istniejącego także pomiędzy naruszeniem przez pozwanego obowiązku przewidzianego w art. 799 § 1 k.p.c., a szkodą powodów. W tej sytuacji Sąd Najwyższy, działając z mocy art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw sformułowanych w skardze kasacyjnej, uznał, że zasadność zarzutu naruszenia art. 361 § 1 k.c. w zakresie okoliczności określonej skargą kasacyjną nie eliminuje istnienia adekwatnej przyczynowości w pozostałym zakresie, tj. w odniesieniu do naruszenia przez pozwanego obowiązku określonego w art. 799 § 1 k.p.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

/tp/